

# Było lotnisko i żwirowisko, a będzie wielkie kąpielisko

► Wypoczynek pośród gór, przy moście w Kurowie

► Związek Gmin Jeziora ułatwi zdobycie środków

Stanisław Śmierciak

Przy głównej trasie z Nowego Sącza do Krakowa, opodal mostu w Kurowie, rozciąga się wielki teren nieużytków, co jakiś czas zalewany przez wodę, kiedy zapora w Rożnowie gwałtownie piętrzy Dunajec. Za kilka lat ma tam powstać kompleks rekreacyjno-wypoczynkowy. Tak planują władze gminy Chełmiec.

Między drogą a rzeką biwakują obecnie jedynie „na dziko” nieliczni turyści. Niedługo miało tutaj lotnisko Aeroklubu Podhalańskiego. Funkcjonowało wiele lat, aż znaleziono do bezpiecznych startów i lądowań bardziej dogodnie miejsce w Łososinie Dolnej. Na dodatek takie, którego sezonowo nie zaptapia woda.

Tereny po lotnisku w Kurowie użytkowały najpierw Sąddeckie Zakłady Eksploatacji Kruszywa. Pod cienką warstwą ziemi zalegały bowiem wielometrowej grubości warstwy żwiru naniesionego przez Dunajec nawet spod Tatr, kiedy jeszcze nie było zapory w Niedzicy.

Żwir wybierano koparkami i wielkimi pływającymi pogiębiarkami. Najstarsi sądeczanie



Kasię Lubojańską z Dąbrowy Górniczej do Kurowa zabiera pod namiot babcia Daniela Bałach, która tu wypoczywa od 27 lat

wspominają, jak na czas transportu największej maszyny zamknięto drogę do Krakowa.

Po kilkunastu latach zaniechano wydobycia żwiru. Pozostałe drewniane hangary po samolotach wykorzystywano jako garaże dla autobusów przedsiębiorstwa turystycznego Poprad. Wielkie dziury w ziemi, w których miejsce po żwirze wypełniła woda, stały się dzikimi kąpieliskami. Trudno zliczyć, ilu młodych ludzi straciło tam życie lub zostało inwalidami, kiedy po skokach do wody „na główkę” ude-

rżali w kamienne nierówności dna.

Teren z przeszłością i wydawałoby się bez przyszłości zamierza teraz wykorzystać gmina Chełmiec. Ziemia leży w jej obszarze administracyjnym. Należy jednak do Zespołu Elektrowni Wodnych Rożnów – Czchów. Wójt Bernard Stawiarski nie widzi w tym jednak przeszkody. Przypomina, że inne samorzady lokalne Związku Gmin Jeziora Rożnowskiego już wykorzystują nadbrzeża do tworzenia bazy turystycznej.

## Baseny, ale również pole golfowe

● Bernard Stawiarski, wójt gminy Chełmiec.

W Kurowie zagospodarowanie ponad 100 hektarów musimy zacząć od budowy wału zabezpieczającego od strony Dunajca. Długość około trzech kilometrów to spore wyzwanie finansowe. Środki mamy już prawie pewnie za pośrednictwem Związku Gmin Jeziora Rożnowskiego. Do tej pory nie

wzięliśmy stamtąd ani złotych, a inni po kilkanaście milionów złotych. Ubiegamy się o minimum 15 mln. Bezpieczny teren będzie tak wielki, że starczy na odkryte baseny, plaże, szlak przejażdżek konnych i place zabaw dla dzieci. Bardzo istotna jest możliwość wygospodarowania wielkich parkingów i łatwość dojazdu. Prace zaczną się za dwa lata.